

Protokół nr 11/20

11 Posiedzenie odbyło się w dniu 24 lutego 2020r.

Obrady rozpoczęto 24 lutego 2020r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 10:00 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób.
2. Pani Iwona Franelak – zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Mirosława Gajda – dyrektor MiPBP w Myszkowie.
4. Pani Aleksandra Podgórska – dyrektor MDK w Myszkowie.
5. Pan Piotr Wysocki – dyrektor MOSiR w Myszkowie.

Obecni:

1. Eugeniusz Bugaj
2. Elżbieta Doroszek
3. Andrzej Giewon
4. Beata Jakubiec-Bartnik
5. Zofia Jastrzębska
6. Norbert Jęczalik
7. Małgorzata Skinder
8. ~~Iwona Skotniczna~~
9. Tomasz Szlenk
10. Jacek Trynda

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.
3. Sprawozdanie z działalności Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej za 2019r.
4. Sprawozdanie z zimowego wycieczki dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.
5. Informacja na temat realizacji za 2019r. oraz planowanych na 2020r. inwestycji, remontów i imprez sportowo-rekreacyjnych w MDK i MOSiR.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził p. Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 30.01.20r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 30.01.2020r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 3.

Sprawozdanie z działalności Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej za 2019r.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że wszyscy radni otrzymali sprawozdanie z działalności MiPBP w Myszkowie w dwóch zakresach, część opisowa i tabele. Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jakieś pytania korzystając z obecności pani dyrektor?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy poprawiono warunki w filiach, które mały być zamknięte? Czy coś w tym temacie jest robione? W takim układzie jeśli nie, jak Pani odpowiada, to czy są jakieś plany poprawy warunków w tych filiach?

Pani Mirosława Gajda odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy niestety nie, natomiast mam w planach co do Będusza i Nowej Wsi, czy wyjdzie nie wiem, mam takie plany.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy są to plany, o których Pani nie chce mówić na razie?

Pani Mirosława Gajda odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy nie chce, bo nie wiem co z tego wyniknie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak Pani ocenia, czy są to plany realne?

Pani Mirosława Gajda odpowiedziała, że pół na pół, woli być ostrożna w tej kwestii, bo powie, że tak, okaże się, że nie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kiedy może pytać o realizację programu?

Pani Mirosława Gajda odpowiedziała, że do półrocza będzie wiedziała.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy radni w tych planach mogliby mieć wpływ na pozytywne rozwiązanie tej sprawy, czy raczej nie?

Pani Mirosława Gajda odpowiedziała, że jeżeli nie uda się jej lub będę wiedziała, że Państwa pomoc będzie mi potrzebna wtedy z taką prośbą o pomoc się zwrócę.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy dopiero po I półroczu?

Pani Mirosława Gajda powiedziała, że po pierwszych spotkaniach, po pierwszych rozmowach będę wiedziała, czy dam radę sama, czy będę musiała prosić o Państwa wsparcie w tych rozmowach.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy duże to będą nakłady finansowe?

Pani Mirosława Gajda powiedziała, że myśli, że nie. Będę chciała, żeby były jak najmniejsze. Jeżeli się okaże, że będą, to wtedy będę koniecznie jakieś nakłady finansowe potrzebowała, bez których nie obędzie się, wtedy będę rozmawiała, informowała Państwa i pana Burmistrza.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy uważa Pani, że na tą chwilę radni na razie nie mają się co zabierać za (...).

Pani Mirosława Gajda powiedziała, że pierwsze rozmowy wolałaby przeprowadzić samodzielnie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zadeklarowała, że jeżeli jakaś pomoc radnego by była wskazana to służy swoją osobą.

Pani Mirosława Gajda podziękowała radnej za słowa.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do pani dyrektor? Z uwagi na brak pytań podziękował pani dyrektor za przybycie i zaproponował przejście do kolejnego tematu.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że radni otrzymali sprawozdanie „Zima w mieście z MDK”. Czy do tego sprawozdania, bądź do innych tematów macie Państwo pytania?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ze sprawozdania wiemy, wykonano dokumentację na przebudowę wnętrza MDK. Czy w tej dokumentacji zostały uwzględnione uwagi, które zgłaszali radni na posiedzeniu komisji, które odbyło się w MDK, na którym to mówiliśmy min. o tym, aby uwzględnić możliwość nie zmniejszania powierzchni np. sali lustrzanej? Zmniejszenie powierzchni tej sali jest w granicach 20%. Czy było uwzględnione też to, że Rewitalizacja Centrum Myszkowa przewiduje przeniesienie, zresztą tu pani dyrektor na poprzedniej komisji mówiła, że bibliotekę można przenieść do budynku, który stoi na Placu Dworcowym i w związku z tym MDK powiększy się o pomieszczenia biblioteczne. W związku z tym, czy wykorzystanie tych pomieszczeń, nie można tego tak zorganizować i przebudować MDK, żeby powiększenie powierzchni przez pomieszczenia biblioteczne nie spowodowały zmniejszenia sal baletowych, czy tanecznych, gdzie dzieci mają tam ćwiczyć swobodnie, a nie ścisnąć się.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że doskonale pamięta rozmowy, bo rozmawialiśmy telefonicznie wielokrotnie na ten temat. Rozmawiałam z osobami, architektami, którzy projektowali budynek i jeżeli chodzi o ten korytarz, trochę ta sala ma być zmniejszona. Jeżeli mówimy o sali baletowej to nie wynika z tego, że brakuje nam pomieszczeń i musimy jeszcze coś zrobić dodatkowo i zmniejszyć te sale, bo to nie z tego wynika, to wynika z przepisów BHP. Zwróciłam się do nich z taką prośbą, żeby przeanalizować wszystkie możliwe rozwiązania, natomiast dostałam od nich pisemną odpowiedź, że nie ma możliwości, żeby nie było korytarza naokoło na I piętrze budynku. Mają być te sale zmniejszone przez to, że osoba która wjedzie na wózku musi do wszystkich pomieszczeń dostać się bezproblemowo, żeby nie było progów, żeby nie musiała przechodzić przez salę, na wszystkie możliwe sposoby podobno to sprawdzali. Taką dostałam informację od osób, które się tym zajmują, że musi być ten korytarz. Natomiast jeżeli chodzi o pomieszczenia biblioteki zupełnie nie wiem jak to będzie rozłożone w czasie. Trudno było, by nam projektować pod nasze potrzeby sale biblioteczne, bo może się okazać, że ta biblioteka będzie ileś lat funkcjonować. Tutaj w tym przypadku w takiej formie, w jakiej to jest teraz, czyli jeżeli ta biblioteka miałaby jeszcze kilka lat być u nas, a w międzyczasie byśmy zrobili tą przebudowę, bo tak też może się zdarzyć, bo nikt z nas nie zna chronologii jak to będzie wyglądało to my i tak jesteśmy w stanie je wykorzystać. Biblioteka ma bardzo ładne sale, sala czytelnia, która jest dużą salą generalnie, sala biblioteki dla dzieci też nie jest mała, a u nas największym problemem są te małe sale, czyli np. sala, którą mamy dla plastyków, to jest sala za galerią. To jest dla nas największy problem, bo tam spotykają się i plastycy nieprofesjonalni i klub dziecięcy „Pędzelek”, mamy tam zajęcia z eksperymentów plastycznych dla maluszków, mamy zajęcia z grafiki użytkowej i to wszystko jest w małej sali, więc abstrahując od tego, że mamy też ograniczoną liczbę miejsc przez to, żeby te dzieciaki przyjmować, bo sala jest mała. To są zajęcia, które generują potrzebę bardzo dużego miejsca na pracę, obrazy, sztalugi. Sama prasa graficzna zajmuje bardzo dużo miejsca, więc te pomieszczenia biblioteki, jeżeli by się udało, że rzeczywiście ta biblioteka będzie przeniesiona do centrum na pewno w dużej mierze wykorzystalibyśmy na zajęcia plastyczne i muzyczne. Takich sal nam najbardziej brakuje np. mamy zespół wojskowy Eskadra, on liczy

na dzień dzisiejszy 14 osób. Ten zespół ma zajęcia w malutkiej sali, mamy chór dorosłych. Problemem jest to, żeby pogodzić te wszystkie sekcje, te wszystkie sale to często jest tak, że albo mają za małą salę albo znowu chór, który liczy 12 osób wykorzystuje wielką salę nr 21, bo akurat jest wolna i nie ma za bardzo gdzie indziej ich dać. Nie potrzebują aż tyle miejsca. Dla nas te pomieszczenia biblioteczne na zajęcia plastyczne i muzyczne, plastyczne w bardzo szerokim pojęciu byłyby idealne.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak Wy się teraz mieścicie?

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że tak jak powiedziała, że jeżeli są zajęcia chóru to czasem mają zajęcia w sali nr 21, która nie jest im potrzebna taka duża, mówimy o sali lustrzanej baletowej, ale akurat jest wolna, więc tam idą. Tam samo zajęcia dla dzieci, mieścimy się, nie mamy wyjścia. Często pracownicy techniczni przenoszą, ustawiają stoły w jednej sali, później w drugiej, tak to na co dzień wygląda. Jeżeli mielibyśmy osobne sale na wszystko to ogromnie by to ułatwiło, to marzenia, jakaś utopia, ale wtedy nam to ułatwiło, że np. plastycy mają zawsze ustawioną salę pod siebie, mają tam swoją salę i swoje rzeczy. Dzieciaki, które mają zajęcia z grafiki, jest tam prasa, mają wszystkie swoje rzeczy u siebie. Czasem przenosimy krzesła, stoły, żeby wszystkim dopasować, czego potrzebują. Sam Uniwersytet III wieku, bo to są osoby dorosłe, ale oni mają bardzo dużo zajęć fakultatywnych, bo wykłady odbywają się na sali widowiskowej, więc to nie jest problem, natomiast uniwersytet ma zajęcia fakultatywne, ma język angielski, niemiecki, włoski, rosyjski, to są zajęcia lekcyjne. Żeby rozwiązać sytuację kupiliśmy tablicę na kółkach, jeździmy po różnych salach, żeby ona nie była zawieszona na stałe, bo jak mieliśmy w jednej sali zawieszoną na stałe to też się zrobił problem, bo nie zawsze ta sala była wolna. Jakoś sobie dajemy radę z logistyką, aczkolwiek gdyby było więcej tych pomieszczeń to na pewno by nam to bardzo ułatwiło sprawę, przy okazji pozwoliliby na przyjęcie jeszcze większej ilości uczestników na zajęcia stałe.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jakiej szerokości będzie ten korytarz, który będzie zmniejszać tą salę lustrzaną?

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że musiałaby spojrzeć w plany, bo nie chciałaby się pomylić, na pewno na takiej, żeby przejechał wózek.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ruch będzie wtedy jednokierunkowy? Ze względu na bezpieczeństwo musi być w takim układzie ruch jednokierunkowy, czy to rozwiąże sprawę? Jeżeli wjadą dwie osoby na wózkach inwalidzkich, jedna z drugiej strony, druga z przeciwnej strony i zdarzy się pożar w budynku to one nie mają możliwości wycofania się, czy minięcia.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że sprawdzi jakiej szerokości jest ten korytarz, bo nie chce pomylić, nie zna wszystkich danych z całego projektu, bo to jest spory projekt. Będzie tak, że winda wjeżdża na jedną stronę, czyli winda będzie umiejscowiona, jak wchodzi się do MDK to w tym miejscu, gdzie jest szatnia na jedną stronę.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy dojście do Biblioteki będzie tylko przez salę lustrzaną?

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że przez lustrzaną i klubową na górze. MDK jest takim prostokątem.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli Pani mówi, że i tak i tak, to czy będzie ruch jednokierunkowy, czy dwukierunkowy?

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że jeżeli chodzi o Bibliotekę to będzie trzeba najpierw przejechać przez salę klubową, bo winda będzie nie z tej strony, gdzie jest bliżej do Biblioteki. Winda będzie z tej strony, gdzie jest Galeria, czy jak się wchodzi do MDK to tam gdzie jest szatnia, czyli po prawej stronie. Winda będzie po drugiej stronie, bo MDK to jest odbicie lustrzane i ona będzie po drugiej stronie od tego miejsca, gdzie jest bliżej do Biblioteki.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kiedy można się zapoznać, gdzie i u kogo z tym planem?

Pani Aleksandra Podgórska odpowiedziała, że jest u nas w dziale administracji u p. Elzy. Można się zapoznać, chętnie z Panią usiądę, bo byłam przy rozmowach z architektem.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ten projekt jest definitywnie zakończony, czy do tego projektu istnieje możliwość wniesienia uwag, nie mówię, że przez radnych, ale przez decydentów?

Pani Aleksandra Podgórska odpowiedziała, że projekt generalnie jest odebrany, ale umowa nas obowiązuje, ponieważ tam jest nadzór autorski. Wiadomo, że w trakcie prac mogą różne rzeczy się wydarzyć, nie jesteśmy w stanie wszystkiego przewidzieć, więc umowa nadal nas obowiązuje. Tam jest jeszcze nadzór autorski, więc ona obowiązuje do końca 2022r., czy 2023r, pozwolenie na budowę ważne jest chyba trzy lata.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, ile kosztował ten projekt?

Pani Aleksandra Podgórska odpowiedziała, że 133.500,00 zł, tylko to jest przebudowa, nie remont, tak jest nazwany projekt i tak to będzie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że dlatego tam mówi, bo chciałaby wyartykułować wszystkim radnym, że te sale, które są salami do ćwiczeń, do tańców sale baletowe zostały zmniejszone o 20%. Tam są jeszcze kolumny w tej sali lustrzanej, więc ta powierzchnia do ćwiczeń dużo się zmniejszy.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że tak samo będzie z salą widowiskową, jeżeli chodzi o ilość miejsc. Tutaj naprawdę choćbyśmy wszystko chcieli zrobić co możliwe, bo na początku była tworzona koncepcja, która była tworzona przez zupełnie przez innego architekta, taka ogólna, więc to było konsultowane z wieloma osobami. Każdy centymetr jest wykorzystany tak jak powinien być wykorzystany, ale nie ma możliwości, aktualne przepisy BHP i PPOŻ są takie, że odległości międzyrzędami muszą być dużo większe, żeby było miejsce na nogi, tak samo odległość między początkiem rzędu, a ścianą też musi być dużo większa. Poprawiamy widoczność na balkonie, bo balkon zostanie, ten skos na balkonie będzie dużo większy, czyli rzędy ostatnie będą podniesione prawie 1,5 m do góry, żeby z ostatnich rzędów też można było swobodnie oglądać to co się dzieje na scenie.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, o ile się ograniczy?

Pani Aleksandra Podgórska powiedział, że prawie o 100 miejsc, bardzo dużo.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, ile jest dzisiaj?

Pani Aleksandra Podgórska odpowiedziała, że dzisiaj jest 430 miejsc.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że wie, że tak jest trudno znaleźć kompromis.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że tu nie było mowy o jakimkolwiek kompromisie, tutaj zadziałała czysta matematyka, musi być tyle odległości między rzędami, musi być takiej i takiej szerokości.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zadała pytanie jak się teraz MDK mieści, bo jak byliśmy na komisji w MDK pytałam o ognisko baletowe, czy grupę baletową, która ćwiczy na sali z kolumnami, czy na sali lustrzanej. Pani odpowiedziała, że to i tak nie ma większego znaczenia, bo i tak te dzieci ćwiczą na scenie.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że np. Igraszki mają zajęcia na scenie. Zajęcia z (...) Dance to też zajęcia taneczne, oni już nie ćwiczą na scenie, gabarytowo to jest mniejsza sekcja, więc wtedy wykorzystujemy tamte sale. Igraszki mają podzielone zajęcia tzn. mają zajęcia taneczne, ale oprócz tego mają też zajęcia wokalne. Na wokalnych zajęciach grupa jest podzielona jeszcze na dwie grupy, Pani nie jest w stanie przesłuchać w grupie 40 osób, więc sobie dzielą po 20, wtedy Kasia prowadzi zajęcia taneczne, pani Basia prowadzi zajęcia wokalne, a po 40 minutach się wymieniają. Te zajęcia odbywają się już na górze. Mamy dużo tych zajęć i te sale staramy się wykorzystywać, ta logistyka jest, mamy kalendarz bez którego byśmy sobie nie poradzili. Każda sala jest rozpisana co do godziny, czasem jest tak, że naprawdę jest 5 minut na przejście. Dzięki temu remontowi jest przewidziane miejsce, „szatnia”, bo nie jesteśmy obiektem sportowym, ale żeby te dzieciaki mogły swobodnie przy sali przebrać się do zajęć np. tanecznych. To są takie ułatwienia, które pomogą w tej logistyce między zajęciami.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy oprócz samej działalności MDK prowadzone są w MDK również zajęcia komercyjne. Jak te zajęcia komercyjne wpływają na pomieszczenia, logistykę pomieszczeń? Czy te zajęcia komercyjne nie kolidują z prawidłowością właściwej działalności MDK?

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że aktualnie tych zajęć jest bardzo mało. Tak naprawdę to jest formacja taneczna Pokusa i to jest studio od p. Tomka Motylewskiego, który ma swoją salę muzyczną, więc to nam z niczym nie koliduje. Jeżeli chodzi o „Pokusę” to podpisując umowę najmu, oczywiście ten wynajem jest płatny, więc jeżeli chodzi o wykorzystanie, bo nie wiem co pani radna ma na myśli, czy chodzi o zniszczenia, czy o logistykę typowo?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że chodziło o logistykę.

Pani Aleksandra Podgórska powiedziała, że podpisując umowę życzymy sobie harmonogramu tych zajęć. To są takie zajęcia, że staramy się sztywno trzymać harmonogramu. Nie przypominam sobie sytuacji, żeby zdarzyła się taka sytuacja, żeby tych sal trzeba było dużo więcej albo żeby były przesunięte zajęcia z wtorku na środę, do takich sytuacji nie dopuszczamy. Jest harmonogram zajęcia są np. we wtorek od 15.00 do 18.00 i one tak mają się odbywać. Jak się nie mogą odbyć wtedy, to się nie odbywają w ogóle w danym tygodniu, ale to nie jest nasza sprawa jak to jest rozliczane z osobami.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do pani dyrektor? Z uwagi na brak pytań podziękował pani dyrektor za obecność.

Do punktu 5.

Informacja na temat realizacji za 2019r. oraz planowanych na 2020r. inwestycji, remontów i imprez sportowo-rekreacyjnych w MDK i MOSiR.

Z uwagi na brak pytań nie odbyła się dyskusja.

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda stwierdził, że na najbliższą sesję Rady Miasta nie ma projektów uchwał, które powinna zaopiniować merytorycznie właściwa Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Do punktu 7.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że na jego pismo wpłynęło pismo podpisane przez prezesów i przewodniczących związków zawodowych w oświacie. Przewodniczący komisji odczytał pismo w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych niepedagogicznych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Myszków. Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Poprosił, żeby radna p. Małgorzata Skinder powiedziała coś więcej.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że w imieniu wszystkich związków, które działają na terenie gminy złożyła to pismo, które jest bardzo ważne. Chciałabym to zgłosić jako wniosek formalny i proszę o przegłosowanie, żeby pan przewodniczący wyznaczył jakiś termin spotkania przedstawicieli związków zawodowych z członkami Komisji Oświaty, dlatego że uważamy, że jest taka potrzeba przedyskutowania spraw związanych z wynagrodzeniem pracowników niepedagogicznych. Poprosiła o przegłosowanie. Widzimy taką potrzebę, do przewodniczących, czy prezesów zgłaszają się pracownicy, którzy zgłaszają tutaj swoje wątpliwości związane z wynagrodzeniem, nierównego traktowania. Teraz po podwyżkach z kwoty 2.200,00 zł do 2.600,00 zł zabrakło pieniędzy na fundusz premiowy, który dawał możliwość podniesienia pracownikom, którzy mają większą odpowiedzialność za wykonywanie pracy. Wiemy, że w innych gminach miastach takie regulaminy są wprowadzane, do tego załączniki, które dla dyrektorów też są jednoznaczne, w jaki sposób postępować, jak rozdzielać pieniędzmi, którymi dyrektor dysponuje, żeby móc jakoś wyrównać te różnice. To spotkanie byłoby bardzo zasadne, bardzo potrzebne, każdy ze związków ma swoje spostrzeżenia, argumenty, którymi chciałby się podzielić, żeby Państwo nas wysłuchali i jeżeli by była taka możliwość też ewentualnie spotkania się z panią Skarbnik, żeby mogła też pewne rzeczy zaproponować, czy wyjaśnić, z panią Wieczorek również. Czujemy, że to jest zasadne, i pracownicy się zgłaszają i czują taką potrzebę, żebyśmy się pochylili jako związki nad tym tematem.

Pani Burmistrz powiedziała, że zmiany, które dotyczyły pracowników gospodarczych i pozostałych pracowników, którzy w szkole pracują poza nauczycielami zaszły nieco wcześniej niż wymagały od nas tego przepisy. W ubiegłym roku wyłączyliśmy już wysługę lat z podstawy, która wchodzi do wyliczania najniższego wynagrodzenia. To się zadziało wcześniej niż mówiły o tym przepisy i w tej chwili spełniamy wszelkie zapisy, które są związane z wynagrodzeniami tych pracowników. Żaden składnik, który nie może wchodzić do podstawy wynagrodzenia nie jest w tym liczony, ale oczywiście jesteśmy otwarci na rozmowę. Macie Państwo systematycznie przedstawiane koszty, które były związane z tymi zmianami, które były wprowadzone wcześniej niż wymagają od nas tego przepisy prawa. Jesteśmy otwarci na rozmowy i spotkania. Z tym pismem zapoznałam się dopiero na Komisji, ponieważ to było pismo, które było złożone dopiero dzisiaj rano, nie widziałam tego jeszcze w poczcie wpływającej.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że to wynika z rozmów i z sytuacji, która się dzieje, dlatego że właśnie związki w różnych gminach podejmują pewne działania, widzą przychylność Rady, więc chcieliśmy z tego skorzystać, przedstawić te argumenty.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że problem jest bardziej złożony niż jesteśmy w stanie tu odpowiedzieć, czy też zadać pytanie. Globalnie to tak wygląda jak wygląda w naszym budżecie, natomiast problem, o czym pani przewodnicząca sygnalizowała przed chwilą dotyczy podziału wśród pracowników niepedagogicznych w administracji. Na dzień dzisiejszy pracownicy gospodarczy, tak żeby nie obrazić nikogo, a pracownicy administracyjni w poszczególnych placówkach też się różnią między sobą w stosunku do wynagrodzenia. Dzisiaj przysłowiowy woźny zarabia prawie tyle samo co Pani, która ma zupełnie inną odpowiedzialność w administracji. To budzi trochę niezadowolenie wśród pracowników. Wchodząc w szczegóły pojawi nam się problem regulaminu wynagradzania pracowników, już uściśłowienia tabeli zaseregowań pracowników w poszczególnych grupach uposażenia to one się zacieśniły.

Pani Burmistrz wtrąciła się, że one się znacznie spłaszczają.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że z drugiej strony jeśli będzie funkcjonować, że w gminie Myszków każda placówka, każda szkoła będą miały każdy oddzielny regulamin, a wiemy, że przekrój informacji jest szybszy niż wynagrodzenie dla pracowników raz w miesiącu, a komunikacja jest co chwilę. Człowiek, który zarabiał w jednej szkole mniej o 50,00 zł, czy 5,00 zł mniej budzi to frustrację. Nad tym regulaminem należałoby się pochylić i zastanowić, czy nie wprowadzić takiego centralnego jednego regulaminu gminnego, który będzie zaopiniowany dla wszystkich placówek oświatowych. Zdaję sobie sprawę, że czynności wykonywane przez pracownika administracyjnego w dużej placówce, a w placówce małej to wygląda zupełnie inaczej, co nie jest adekwatne do wykonywanych czynności, bo niejednokrotnie w tych małych placówkach jest więcej pracy niż w dużych. Wynika to z tego, że Ci duzi czują się, że są niedowartościowani w stosunku do tych mniejszych, a wiedza niekoniecznie jest taka sama. Myślę, że nad takim regulaminem pochyliby się członkowie tejże Komisji, i nie tylko, że związkami zawodowymi, że wyłuszczą bardziej ten problem, to będą bardziej zrozumiałe.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że chodzi o to, żeby wszyscy pracownicy w szkołach, które należą do gminy byli na jednakowych zasadach traktowani, bo z tego co wiem w innych miastach, gminach oddziaływają jednolite regulaminy, które jednoznaczny sposób wskazują jak dyrektorzy mają przyznawać te środki.

Pani Burmistrz powiedziała, że w naszych szkołach te regulaminy również obowiązują.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że nie do końca, bo choćby przyglądając się dodatkowi specjalnemu w jednym z regulaminów, przeglądając go zastanowiłem się co ten dodatek specjalny ma oznaczać, bo on nie został doprecyzowany. Im więcej osób spogląda na taki regulamin to dostrzega pewne niuanse, które mogą powodować niezadowolenie pracowników. Bo co to oznacza w sumie dodatek specjalny i za co on jest wypłacany i w jakich okolicznościach. Jeśli nie będziemy mieli tego doprecyzowanego w regulaminie to budzi wątpliwość, czy on jest wypłacany w miarę sprawiedliwie, w miarę obiektywnie, czy w ogóle jest wypłacany, a jeśli już jest to po to jest regulamin, żeby z niego korzystać.

Pani Burmistrz powiedziała, że bezwzględnie, ale nie chciałaby tutaj odbierać kompetencji dyrektorom.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że nie kwestionuje tylko zwracam uwagę na jedną rzecz, że regulamin regulaminowi jest nierówny. Tam samo każdy z dyrektorów ma inne doświadczenie, inną wiedzę, szereg innych kompetencji, narzędzi, którymi może się posługiwać, a te narzędzia pracownicze, bo takowe są powinny być w miarę obiektywne i jasno sprecyzowane w stosunku do pracownika.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał, czy jeśli chodzi o ten temat głosujemy wniosek formalny?

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że po wyczerpaniu tematu, bo jeszcze zgłasza się radny p. Giewon.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał na jakim etapie mamy temat budowy boiska przy Szkole nr 3 z racji tego, że wiemy, była wprowadzona do budżetu pewna inwestycja, ona została bardzo szeroko rozbudowana przez Wydział Inwestycji, wyszło 900.000,00 zł, a tam było 500.000,00 zł przeznaczone na ten cel. Z tego co wiemy ma być ta inwestycja podzielona na dwa etapy, żeby zmieścić się w tych pieniądzach. Nie znam się, ile może być przeciągane ogłoszenie przetargu na budowę boiska przy Stadionie Miejskim, ponieważ już ponad miesiąc cały czas są przeciągane, bo jest dużo zapytań. Czy jest jakiś termin konkretny, czy to może trwać kolejne pół roku, czy są przepisy, które to regulują, że tylko do tego momentu, bo z tego co wiem trzy razy został przeciągany ten temat. Radny podziękował pani Burmistrz i pracownikom Wydziału za szybkie rozstrzygnięcie konkursu na stowarzyszenia, w imieniu swoim i wszystkich stowarzyszeń. W tym roku zostało to zrobione bardzo szybko, nie trzeba czekać na te środki do połowy kwietnia, do 20 kwietnia tylko zostały podpisane umowy, więc w imieniu swojego stowarzyszenia, w którym działam chciałem podziękować.

Pani Burmistrz powiedziała, że cieszy się, że radny to zauważył. Zgodnie z tym co ustalaliśmy w roku poprzednim staraliśmy się wywiązać ze złożonej obietnicy. Jeżeli Państwo oceniacie to w ten sposób jest mi niezmiernie miło. Jeżeli chodzi o boisko okazuje się, że przetarg tak naprawdę weryfikuje wszelkie dokumenty, które gmina posiada. Projekt na budowę tego boiska okazał się projektem mocno niedoprecyzowanym, żeby nie powiedzieć nie dokładnym, takim co do którego można było mieć wątpliwości już w momencie odbioru. To przez ilość zadawanych pytań występowały przesunięcia tych terminów. Na pewno Pan śledził bardzo dokładnie, bo to wszystko jest publikowane. Pierwsze pytanie, to była cała fala, dotycząca jakości trawy, kolejne pytania związane ze stosunkami wodnymi, które są tam na stadionie. Odpowiadając na poszczególne pytania, mieliśmy całą lawinę tych pytań,

musieliśmy przesuwać również termin składania ofert, ponieważ zgodnie z zapisami prawo zamówień publicznych musimy po udzieleniu odpowiedzi, które znacząco zmieniają opis przedmiotu zamówienia musimy cały czas dawać jednakowe szanse do wystąpienia wszelkim potencjalnym wykonawcom tego boiska. Teraz ten, który jest ustalony jest na 25.02.2020r., już w tej chwili on na pewno nie będzie zmieniony, bo to jest jutro. Czekamy na składanie ofert, mamy nadzieję, że te oferty wpłyną. Mamy nadzieję, że ofert będzie na tyle dużo, żeby została zachowana konkurencyjność. To na co zawsze czekamy, że oferty będą zawsze korzystne i mieszczące się w budżecie. Będziecie o tym Państwo na bieżąco informowani. Mamy nadzieję, że da się rozstrzygnąć to postępowanie przetargowe. Wobec tego zainteresowania, które mieliśmy, a sądzimy, że ono było bardzo duże po ilości zadawanych pytań to mamy nadzieję, że jutro będziemy mieć duże zainteresowanie i odpowiednią ilość ofert.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że jeszcze to boisko przy SP nr 3 w Myszkowie.

Pani Burmistrz powiedziała, że musimy tutaj rozdzielić na projekt i roboty budowlane, bo „Zaprojektuj i wybuduj” nie wyszło. Będziemy ogłaszać to postępowanie przetargowe, w tej chwili nie chciałabym deklarować terminu. Jeżeli na kolejnej komisji będziemy się spotykać odpowiem Panu w jakim dokładnie przedziale czasowym to będzie.

Radny p. Andrzej Giewon zapytał, ilu prawników zatrudnia Urząd i podległe placówki i jakie są koszty? Poprosił o przygotowanie informacji na piśmie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kiedy będzie ogłoszony przetarg na budynek treningowy i korty tenisowe z budżetu partycypacyjnego?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że ten przetarg jest chyba planowany na drugi kwartał. Sprawdzę w wykazie planu zamówień publicznych. Pani Burmistrz wyjaśniła, dlaczego jest opóźnienie, dlatego że bardzo nam zależy, żeby wszelkie prace związane ze strzelnicą odbyły się możliwie jak najszybciej, dlatego że to jest projekt dofinansowywany, bardzo nam zależy na tym, żeby wywiązać się z zapisów umowy. Kolejna taka sportowa inwestycja to budynek przy Stadionie z Budżetu Partycypacyjnego, ale dokładny termin podam Państwu, jutro się widzimy na komisji.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powrócił do pierwszego tematu. Rozumiem, że komisja będzie wnioskować do Burmistrza.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że to jest prośba o spotkanie z członkami Komisji Oświaty.

Radny p. Eugeniusz Bugaj poprosił, żeby przewodniczący komisji wyznaczył termin spotkania.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że nie może to być w ramach normalnego cyklu posiedzeń tylko tego oprócz tego. Jak Państwo chcecie?

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że to jest decyzja przewodniczącego.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy w ciągu tygodnia, czy dwóch?

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że do końca marca powinny być zatwierdzone regulaminy wynagradzania.

Radna p. Małgorzata Skinder zaproponowała, żeby to odbyło się trochę wcześniej, bo z tego co rozmawiała w Biurze Rady Komisja Oświaty w miesiącu marcu nie będzie planowana. Radna poprosiła o wyznaczenie jakiegoś terminu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o termin w godzinach popołudniowych.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy na Komisji Oświaty spotkamy się z tymi przedstawicielami? To może być temat na Komisję Oświaty?

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że dlaczego nie, skoro jest pismo, prośba o spotkanie.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że nie muszą przyjść wszyscy członkowie Komisji tylko osoby zainteresowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, co będzie znaczyło zdanie Komisji? Czy to będzie wniosek jaki podejmie Komisja i ten wniosek będzie rozpatrywany przez p. Burmistrza, czy przez Urząd?

Radna p. Małgorzata Skinder dodała, gdyby była możliwość spotkania z p. Wieczorek kierownikiem MZEASiP, p. Skarbnik ewentualnie.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że Pani radnej chodzi o to, jaką moc sprawczą będzie miało to posiedzenie?

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy chodzi tylko o opinię Komisji? Opinia Komisji nie ma wpływu, nie jest czynnikiem sprawczym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że tylko doradczym.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że na takim spotkaniu związkom zależy.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że polemizowałby tutaj, to nie jest tak do końca, że my nie mamy mocy.

Radna p. Małgorzata Skinder wtrąciła, że będziemy mieć jakieś argumenty do rozmowy potem z p. Burmistrzem.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że na pewno pani Burmistrz zechce w takim spotkaniu uczestniczyć, żeby wysłuchać stanowisk, bezpośrednio pracowników, nie ustami dyrektorów. Druga rzecz istotna, która bardzo nam kuleje, podniesienie rangi kształcenia w naszych placówkach oświatowych. Nasze sugestie nie wątpię w to, że zostaną wykorzystane, a nasza pomoc sprawcza łatwiej by zrozumiała przy planowaniu budżetu na przyszły rok.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wcale nie neguje tego, zgadza się z panem przewodniczącym tylko tutaj padły też słowa, że nie musi to być cała komisja tylko mogą to być osoby, które pan przewodniczący wyznaczy. To też rzuca światło na całą Komisję.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że jeżeli Państwo mieliby możliwość, żeby wszyscy uczestniczyli.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że mając na uwadze absorpcję czasu wolnego, że niekoniecznie wszyscy muszą uczestniczyć wychodzimy naprzeciw, że może nie wszystkim aż tak bardzo zależy na kwestii uczestniczenia, może wystarczy przekazanie informacji po spotkaniu. Branżowcami w tej materii, przepraszam za określenie jest nas kilka osób, niemniej jednak mocno ugruntowanych na różnych (...) oświatowych, w związku z tym łatwiej nam będzie dyskutować, czy zbierać informacje.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że w ciągu tygodnia poinformuje radnych o wyznaczonym terminie takiego spotkania.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy wtedy będzie to Komisja?

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda odpowiedział, że nie. To będzie spotkanie z wnioskodawcami.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy będzie to tylko spotkanie z członkami Komisji Oświaty? Czy wszyscy radni będą poinformowani o tym?

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda odpowiedział, że oczywiście tak. Zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań przewodniczący komisji zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Jacek Trynda

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska